Opłata pocztowa uiszczona gotówką.
Nr. 222. Lwów, Czwartek dnia 20. Września 1923. Rok XLI.

PRENUMERATA:
Miesięcznie we Lwowie 90 000 Mkp., z dostawą do domu 100.000 Mkp., z przesyłką w Polsce 100.000 Mkp., w innych państwach 130 000 Mkp.
CENA NUMERU
4000 Mkp.
Konto czekowe P. K. O. 140.561.

KURJER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano.

REDAKCJA ul. Ossolińskich l. 15. ADMINISTRACJA ul. Chorążczyzny l. 26. — Redaktor przyjmuje między godziną 5—6. — Adres telegr. „Kurjer" Lwów. — Rekopisów nie zwraca się. — Telef. redakc. 19. Od 10 wieczór telefon 874.

Nakładem Spółki Wydawniczej „Kurjera Lwowskiego". Redaktor naczelny: Dr. Włodzimierz Jampolski.

Syzyfowe prace.

Dwudniowy pobyt we Lwowie w zeszłym tygodniu ministra oświaty p. Głąbińskiego ma zainaugurować nową erę w dziejach polityki szkolnej państwa polskiego na wschodnich kresach. Plan min. Głąbińskiego stopniowo wprowadzany już w życie, da się ująć w następujące punkty:

1) wprowadzenie nauki języka polskiego ako przedmiotu obowiązkowego od klasy trzeciej szkoły powszechnej.

2) przemiana seminarjów nauczycielskich z ruskim językiem wykładowym na zakłady utrakwistyczne.

3) język polski, historja i geografia mają być wykładane w języku polskim i przez nauczycieli Polaków.

4) należy starać się o zastąpienie dyrektorów Ukraińców przez Polaków.

5) odebranie praw publiczności wszelkim prywatnym ruskim zakładom naukowym.

Dla tych, którzy bodaj pobieżnie znają dzieje polskiego szkolnictwa pod rządami pruskiemi i rosyjskiemi, nie trudno będzie odgadnąć, skąd zaczerpnięto wzory dla obecnego systemu.

Metody apuchtinowskie, tak wspaniale przedstawione przez Żeromskiego w „Syzyfowych pracach" wysuwają się dzisiaj na plan pierwszy jako wzór, który naśladować pospiesza polski minister oświaty.

Niewątpliwie przy znakomitej giętkości umysłu ludzkiego nie trudno będzie obrońcom systemu p. Głąbińskiego udowadniać, że nowe zarządzenia są zgodne nie tylko z duchem konstytucji, ale nawet z traktatem o mniejszościach narodowych, sumienie zaś narodowe przygłuszać się będzie hasłami o konieczności samoobrony państwowej czy narodowej przed irredentystycznemi tendencjami „inorodców". Wiadomo bowiem że niema praktyki, do którejby nie można dostosować najwznioślejszej teorji.

Nie o teorję przeto idzie, lecz o praktykę. Są punkty w planie p. Głąbińskiego, które dadzą się wytłumaczyć, jak n. p. wprowadzenie nauki języka polskiego jako przedmiotu obowiązkowego. Ale całość, ale duch, jakim plan ten — który zresztą wszedł częściowo już w życie — jest owiany, jest nieodrodnym spadkobiercą ducha rusyfikatorów z doby Apuchtina, którego i dzisiaj w naszych szkołach przytacza się jako przykład barbarzyństwa naszych zaborców (por. n. p. podręcznik Lewickiego „Historji polskiej" w wyd. Friedberga).

Jeżeli przeto odrzucimy całą frazeologję — system p. Głąbińskiego odczuć będzie musiało całe społeczeństwo polskie — jeżeli tylko zechce otwarcie spojrzeć prawdzie w oczy — jako policzek dany całej dotychczasowej naszej tradycji. Czyż bowiem będzie można nawet dogmatem o nieomylności i wszechmocy narodu osłonić całą niskość tego systemu, gdy uczymy dzieci nasze jeszcze teraz o nikczemności po-

Dzisiejszy numer „Kurjera Lwowskiego" zawiera:

Rząd uległ naciskowi lewicy

Marszałek Rataj gotów jest zwołać Sejm w bież. miesiącu.

Warszawa. (Tel. wł.) (G) W sprawie przyspieszenia zwołania Sejmu pp. **Thugutt, Dąbski i Barlicki** (PPS.) przesłali do marszałka Sejmu list treści następ.: „Stosownie do uchwał naszych klubów mamy zaszczyt zwrócić się do p. Marszałka z propozycją przyspieszenia zwołania Sejmu, co uważamy za niezbędne w obecnej ciężkiej sytuacji gospodarczej kraju, a formalnie nieuniknione ze względu na konieczne załatwienia sprawy bonów złotych".

Pod wpływem domagającej się opinji publicznej widocznie rząd zrozumiał, że nie da się dłużej zwlekać ze zwołaniem Sejmu. Widocznem tego znakiem jest list marszałka Rataja do dyrektora kancelarji sejmowej. W liście tym marszałek komunikuje, że **gotów jest zwołać na dzień 25 bm. konwent seniorów a nawet Sejm,** o ile byłoby tego potrzeba.

Z obu tych listów wynikałoby, że prawie pewnem jest zwołanie plenum Sejmu na ostatnie dnie bieżącego miesiąca.

NADZWYCZAJNA SESJA SENATU.

Warszawa. (Tel. wł.) (G) Ogłoszony jest porządek dzienny pierwszego posiedzenia nadzwyczajnej sesji, senatu, która odbędzie się 25 bm.

Z ważniejszych spraw rozpatrywane będą ustawy o uposażeniu funkcjonarjuszów państwowych i emerytalne.

Projekt nowego państwa niemieckiego.

Bawarja pyta o zdanie Francję! Książę Sykstus parmeński ewent. królem.

Monachjum. (AW). „Münch. Allg. Zeitung" donosi, że Bawarja sonduje Francję w sprawie ewentualnego **utworzenia osobnego państwa niemieckiego, złożonego z terytorjów niemieckich nad Renem, Menem i Dunajem.** Charakterystyczne, że rozpoczęto już rokowania w sprawie zaopatrzenia Bawarji w węgiel angielski via Tryjest. Kierownikiem tego nowego państwa stałby się książę Sykstus Parmeński, ponieważ ks. Ruprecht Bawarski, następca tronu, odmówił przyjęcia tej godności.

Trzy rodzaje pieniądza w Niemczech.

Berlin. (PAT.) 18. września. Nowy projekt waluty rządowej przewiduje uniezależnienie Banku Rzeszy od finansów państwa. Pieniędzy papierowych bez pokrycia nadal wydawać się nie będzie. Będą istnieć trzy rodzaje pieniądza: 1) waluta stała, oparta na majątku Niemiec, jako waluta zasadnicza, 2) marka papierowa jako pieniądz obiegowy, którą będzie można wymienić po pewnym kursie na walutę stałą, 3) marka złota, wypuszczona przez Bank Rzeszy. Marka stała będzie wydawana tylko za weksle, pokrywane złotem lub walutą obcą. Prasa podkreśla, że projekt jest b. skomplikowany.

dobnych metod, stosowanych do nas przez zaborców?

Pomijam zaś z rozmysłu zagadnienie celowości takiego systemu, gdyż jest ono dla mnie bezspornem. Naiwnością bowiem jest przeprowadzać dystynkcje między naszem położeniem wobec Rosji a położeniem Ukraińców wobec nas. Jeżeli jest jakaś różnica — to tylko ilościowa, i to na naszą niekorzyść. Jeżeli potężna Rosja w okresie niczem nieskrępowanego despotyzmu nie tylko nie zdołała osiągnąć żadnych wyników, ale nawet obudziła w narodzie potężne siły odśrodkowe, — czy możemy przypuścić, że o wiele mniej potężna Polska w okresie republikanizmu i tryumfujących tendencyj demokratycznych zdoła temi samemi metodami osiągnąć jakiekolwiek rezultaty w stosunku do narodu, którego ostatnie lata przyczyniły się potężnie do rozbudzenia świadomości narodowej? Dlatego też i obecnie wskrzeszony system Apuchtinowski skazany jest z góry, na bankructwo i w rezultacie przyniesie tylko pogłębienie rozdźwięków między dwoma narodami.

Niewątpliwie społeczeństwo ukraińskie znajduje się dziś w gorszem położeniu materjalnem, niż znajdowała się Kongresówka w dobie Apuchtina. Nie ma takiej ostoi jaką była od drugiej połowy XIX w. dla Polaków Galicja. Jest też i uboższe i nie wiem, czy zdoła zrezygnować z usług szkolnictwa państwowego i wynikających z tego korzyści, jak zrezygnowało do pewnego stopnia z usług szkolnictwa rosyjskiego społeczeństwo polskie w Kongresówce, przerzucając się do pracy nad ekonomicznem podniesieniem kraju. Nie ulega jednak dla mnie wątpliwości, że w czasie wejścia w życie systemu p. Głąbińskiego, całe narodowe ukraińskie życie nie tylko nie zostanie stłumione, lecz pójdzie w głąb podziemnym nurtem, który jest dla każdego państwa stokroć niebezpieczniejszy. Przykład zaś, jak walczyć w takich warunkach, czerpać może społeczeństwo ukraińskie z naszej własnej świetlanej przeszłości.

I — o ironio losu! — nastąpi przesunięcie społecznych wartości. Bo czy w okresie reakcji i zaniku odwagi cywilnej zdobędzie się społeczeństwo nasze na zwycięski odpór tych zakusów, które tylko zniesławią naszą kulturę? Jeżeli nie — to przypadnie nam w udziale znosić niezatarty ślad policzka zadanego przez nas samych naszej godności narodowej a Ukraińcy będą potrzebowali tylko przyswoić swej literaturze narodowej, jedno z najwspanialszych dzieł naszej literatury wyzwoleńczej, poczęte z cierpień i bólu całego narodu: Żeromskiego „Syzyfowe prace" i uczynić zeń swą Ewangelję narodową, jak było nią one dla naszego pokolenia młodzieży w Kongresówce w dobie walk o niepodległość.

Roman Lutman.

Polska a Austrja.

(Od naszego korespondenta).

Wiedeń, 16-go września.

W tych dniach gości rząd polski u siebie kanclerza Austrji dr. Seipla. Wizyta ma na celu uregulowanie i pogłębienie stosunków między Polską a Austrją. Pod względem politycznym nie istnieją między obu krajami żadne sprzeczności zwłaszcza, odkąd rząd austrjacki pod kierownictwem obecnego kanclerza zajął energiczne stanowisko wobec antypolskiej agitacji ukraińskiej w Wiedniu. Pod względem handlowym i gospodarczym jednak, jest jeszcze między obu państwami wiele do zrobienia, zwłaszcza, że Polska bogata w surowce, ekspedjuje wiele do Austrji, jako do kraju przetwórczego.

Przypatrzmy się więc, jak też stosunki handlowe obu republik wyglądają w świetle dat statystycznych.

Na wstępie należy zaznaczyć, że Austrja w roku ostatnim od czasu ustalenia się swojej waluty, weszła na tory normalnego handlu, opartego na konkurencji i zapotrzebowaniu. Wstająca zwolna z letargu powojennego intenzywność wytwórcza przemysłu austrjackiego, zaznacza się szczególnie w dziale papierniczym i żelaznym. Są to jedne z najczynniejszych pozycji bilansu Austrji. Wywóz papieru z Austrji wynosił w roku 1922 — 1,677.525 cetn. metr., wartości 77,035.000 kor. złotych, zwiększając się około 50 proc. w stosunku do roku 1921., podczas gdy import spadł w 1922 r. na 215.661 centr. metr.

Obok pozycji wymienionych należą do czynnych działy elektryczne, skórniczy, środki komunikacji (samochody, wagony, tramwaje itp.), jakoteż i przemysł drzewny, obejmujący w pierwszej linji meble. W r. 1922 suma wywozu wynosiła 53,330.000 kor. zł., wwóz zaś około 9 miljonów. W końcu do artykułów wywozowych Austrji zaliczyć należy wyroby z kauczuku, kamienne, świece, mydła, wyroby z wosku, jakoteż zapałki i środki wybuchowe.

Tyle pozycje czynne. Do biernych zaś zalicza Austrja produkty chemiczne, wyroby szklane, gliniane itp. Najwięcej importuje Austrja z Niemiec i Czech sprowadzając 75% całego wwozu. Polska zajmuje czwarte miejsce w imporcie Austrji (5'4 proc.). Co do wywozu zaś, to w w pierwszym rzędzie wchodzą w rachubę także Niemcy i Czechosłowacja (razem 50 proc.), podczas gdy Polska znajduje się na miejscu siódmem (3'7 proc.).

W porównaniu z r. 1921 eksport i import między Austrją a Polską zwiększył się nieco. Polska zajmuje pierwszorzędne stanowisko w zaopatrywaniu Austrji w węgiel i produkty naftowe. Wywóz środków żywności z Polski do Austrji jest znikomy. Natomiast import wyrobów włókienniczych z Polski, a szczególnie chemicznych zajmuje pokaźne miejsce. I tak n. p. tkaniny bawełniane, których import wynosił w r. 1921 165 centr. metr., powiększył się w r. 1922 do liczby 2.266. Silniej jeszcze przedstawiają się cyfrowo wyroby wełniane. Zdaje się jednak, że czynnikiem najważniejszym dla przemysłu austrjackiego będzie węgiel polski, który tu w Austrji ma jeszcze wielkie i rozległe rynki zbytu.

W. E. B.

Żagiew wojenna nad brzegiem morza.

Fiume to jedna z otwartych ran Europy wiecznie niezagojona grożąca gangreną wojny, jeden z punktów zapalnych gdzie zwierają się dwa szczepy, przenikające się wzajemnie, uniemożliwiając przeprowadzenie sprawiedliwej granicy bez głębokiej urazy Włoch lub Jugosławji. Pozatem wre nad Adrjatykiem walka dwu portów Fiumy i Trjestu, jest to walka o byt.

Serbowie żądali Fiumy, dziś walczą o niezależność portów pobocznychh gdyż jest to ich okno na morze. **Również marzeniem Belgradu i Pragi jest zwrócić do portu cały handel Europy środkowej i Bałkanów.** Włosi żądali — również Fiumy, gdyż Fiume serbska, to zgon Trjestu jako portu. Portowi bogacze trjesteńscy zasilali finansowo całą kampanję za włoską Fiume. Od czasu jak w 1920 r. Giolitti naprawiając błąd Sonniny podpisał układ włosko jugosławiański w Rapallo. **Fiume jest miastem wolnem lecz ściśle połączonem z Włochami.** Natomiast Susak przedmieście południowe należy do Jugo-

Dr. ZDZISŁAW ZYGULSKI. 3)

Renesans - Oświecenie - Romantyzm.

(Zygmunt Łempicki: Książnica Polska TNSW. — Warszawa—Lwów 1923).

(Ciąg dalszy)

Upadek oświecenia zaczyna się właśnie od drugiej połowy wymienionego stulecia, kiedy uwidoczniają się coraz bardziej jego czynniki rozkładowe, a więc wezbrana fala sentymentalizmu, który, jak to wykazał M. Waldberg, ma swe źródło w nowoczesnej mistyce hiszpańskiej (św. Teresa de Jesus) i niemiecki pietyzm tj. nowy ruch religijny, zbliżony do mistyki i żądający bezpośredniego kontaktu z Bogiem. Ruch ten wywarł w Niemczech zwłaszcza olbrzymi wpływ i echa jego znajdujemy jeszcze u Schillera i Goethego („Die Bekenntnisse einer schönen Seele"). Jednocześnie i w Anglji „klasycznym kraju kultury oświecenia" zaczęła się reakcja antyracjonalna, zmieniła się funkcja psychologji i poglądy na estetykę. (Shaftesbury, Home). Najcięższy cios jednak estetyce klasycystycznej zadało pojęcie genjusza, którego rola zaznaczyła się przedewszystkiem w Niemczech w okresie „burzy i naporu" (Sturm — und Drangperiode).

Nie wiążą go żadne reguły, wychodzi on z ręki natury, jak Pallas z głowy Zeusa w zupełnej dojrzałości.

Te i tym podobne zdania były wyrokiem śmierci na lękliwą i ciasną, utylitarystyczną estetyką oświecenia. Całą drugą połowę 18-tego wieku wypełnia walka nacjonalizmu z pierwiastkami irracjonalnymi. Budzą się do życia drogą naturalnej reakcji nowe prądy, wywołane przez oświecenie, budzi się sentymentalizm, idyllizm, psychologizm, ironizm, immoralizm, tytanizm, dynamizm, historyzm, indywidualizm i symbolizm. Z wiru tych kłębiących się prądów wyrasta i kształtuje się romantyzm...

Jest rzeczą w każdym razie znamienną, że — o ile wnosić można z głosów publicznych i prywatnych — najwięcej zainteresowania, najwięcej zarzutów i najżywszą dyskusję wzbudziły właśnie w książce prof. Łempickiego rozdziały poświęcone romantyzmowi. Widocznie epoka ta jest u nas zawsze jeszcze równie interesująca.

Zarzuty czynione autorowi podnosiły, że jest on zbyt przejęty naukowością niemiecką, że romantyzmowi wyznacza zbyt ciasne ramy czasowe, że nie uważa za romantyków Rousseau'a i Herdera, że milczeniem zbywa Byrona. Większość tych zarzutów da się jednak łatwo odeprzeć, na podstawie głębszego wniknięcia w tekst pracy prof. Łempickiego. Nie jest chyba rzeczą dziwną, gdy autor - germanista, a zarazem sumienny badacz nauki historji literatury w Niemczech, ma do tejże nauki szczególniejsze zamiłowanie i znajduje się pod jej wpływem. Powierzchowne już jednak zaznajomienie się z omawiana książką poucza, że jej autor korzystał też obficie z wyników badań nauki francuskiej, angielskiej, włoskiej, polskiej etc. etc. Co się zaś tyczy zbyt ciasnego ujęcia ram czasowych romantyzmu, to prof. Łempicki był zgodnie ze swą metodą, w oznaczaniu ich szczególnie ostrożny, wbrew podnoszonym tu i ówdzie zarzutom jakoby uważał romantyzm za prąd par excellence literacki wyraźnie powiada, że „romantyzm wytworzył kulturę t. zn. wystąpił z taką siłą, iż temu poglądowi na świat i życie podporządkował wszystkie objawy życia: ubranie, mieszkanie, zabawę, sztukę, no i oczywiście poezję". (str. 186).

Wywody autora co do genezy romantyzmu dadzą się streścić w ten sposób: Romantyzm jest odrodzeniowym ruchem germańskim, który płynie z dwóch źródeł: z angielskiego historyzmu tj. poglądu pragnącego nawiązać teraźniejszość do przeszłości i czerpać z tej przeszłości podniety i wskazówki dla teraźniejszości (bracia Józef i Tomasz Warton), oraz z niemieckiego mistycyzmu, scharakteryzowanego przez Józefa Nadlera jako „ostdeutsche Bewegung", a więc ruchu, który wyrósł we wschodnich ziemiach Niemiec, ze zmieszania się Niemców z tubylczą ludnością słowiańską. — Już w umyśle Herdera, daje się zauważyć pierwsza próba zjednoczenia tych dwóch tendencji (jego broszura „Von Deutschen Art und Kunst"), ale ani Herder, ani współczesna mu młodzież która pod hasłem oryginalności i genjalności działała jako „burza i napór" nie zrealizowała tego programu i romantyki niemieckiej nie stworzyła. Herder sam rychło sprzeniewierzył się swym hasłom, a tymczasem z niemieckiej epoki „Sturm und Drang" rozwinęła się poezja klasyczna Goethego i Schillera.

(Dok. nast).

slawji. Nowy port Port-Baros u delty rzeczki Fiumara należy również do Serbji.

Podział ten był łatwy i możliwy, tylko na papierze, konieczności życia ekonomicznego wykazały bowiem jego niedorzeczność. Granica dzieli dwie części organicznie ze sobą złączone. Traktat w Rapallo przewidywał ustalenie pewnego „modus vivendi", nad którem pracowała od dawna komisja włosko-jugosłowiańska. Lecz rząd włoski zapragnął w układzie odzyskać kontrolę nad portem, którą w Rapallo stracił.

Projekt Mussoliniego chce narzucić Belgradowi układ następujący: przez 99 lat Fiume Port Baros i Susak tworzyć będą oficjalną jednostkę ekonomiczną kierowaną przez wolne miasto, będące pod opieką Włoch. W ten sposób przyznane Jugosławji przedmieścia i porty będą jeśli nie pod polityczną to ekonomiczną zwierzchnością Włoch, które nie pozwolą portowi się rozwinąć na niekorzyść Triestu. Układ ten podkopałby zwierzchność polityczną Jugosławji. Belgrad nie chce zatem się nań zgodzić, a nawet gotów użyć siły dla obrony swych praw. Mussolini żądał zrazu odpowiedzi do 1. września następnie termin odroczył do 15-go, zapowiadając, że użyje również całej energji i działać będzie równie zdecydowanie jak wobec Grecji.

Mianowanie gubernatora wojskowego przez włoską Radę min. wskazuje, że zapowiedziane hasła wprowadza w czyn i obejmując bezpośrednio władzę nad Fiume **przekreślić gotów wszystkie dotychczasowe układy międzynarodowe.** Aby nie zostawać z niemi w kolizji Włochy mają zamiar wycofać się z Ligi Narodów i prowadzić „politykę niezależną". Jugosławja chce zażądać zaregistrowania przez Ligę Narodów traktatów w Rapallo i San Margueritta, wobec jednak groźby wycofania się Włoch nie na wiele jej się to przyda. **Sytuacja jest bardzo poważna.** Praga i jak zapewnia „Oeuvre" Bukareszt, w co wątpić można, są podobno zdecydowane działać zgodnie z Belgradem w myśl zawartych traktatów. Natomiast na **Węgrzech sympatje włoskie są coraz głośniejsze,** a echo ich odzywa się w Sofji. W ostatnich dniach między Sofją a Budapesztem nastąpiło ściślejsze porozumienie. — **Na wszystkich granicach zauważyć można znaczne ruchy wojsk, lada chwila Bałkany znowu mogą stanąć w ogniu.**

Profesor Gilbert **Murray,** który śledzi specjalnie wypadki i prace Ligi Narodów, twierdzi, że **należy lada dzień spodziewać się kroków wojennych między Włochami, Węgrami i Bułgarją a Grecją, Jugosławją i Czechosłowacją.** „Daily Express" w rozpaczy przyznaje, że tylko Francja utrzymująca dobre stosunki z obu stronami, może uratować sytuację. „Jedyna interwencja W. Brytanji polegać będzie na doradzaniu pokoju, wobec tych deklaracji powtórzonych przez inne pisma angielskie, które stwierdzają, że **„dotąd interesy Anglji nie zostały naruszone",** Belgrad nie może liczyć na pomoc efektywną Londynu. Nie może on liczyć na pomoc Paryża, który stara się zaskarbić sobie łaski latyńskiego bloku.

Wobec tego niezdecydowanie w. mocarstw i bezsilność mniejszych państw może pogrążyć Europę w bezwładność przyjmującą fakt dokonany.

L. C.

Sprawy wojskowe.

MARSZAŁEK PIŁSUDSKI NIE PRZYJĄŁ PENSJI.

Komisja gospodarcza sztabu gen. przesłała Marszałkowi Piłsudskiemu pensję za trzy miesiące z uwagą, że jest to pensja zaległa, której Marszałek nie odebrał. **W odpowiedzi na to wystosował Marszałek Piłsudski do sztabu gen. pismo, w którem zaznaczył, że żyjemy w okresie oszczędnościowym, wobec czego w pierwszym rzędzie wszyscy ci, którzy nie pełnią służby czynnej, nie powinni pobierać pensji:** że zaś Marszałek należy do tej właśnie kategorji, więc odsyła przesłane mu pieniądze.

Odpowiedź Marszałka wywarła duże poruszenie i komentarze odnoszące się do pewnych **osobistości wojskowych.**

„TO NIE ŻOŁNIERZ ZWYCIĘŻYŁ.."

W sprawie korespondencji ze Stanisławowa, pod powyższym tytułem, otrzymaliśmy poniższe pismo, które zamieszczamy z pełną gotowością, zaznaczając jednocześnie, iż pod osobą mjr. T. mieliśmy na myśli mjr. Tobiasiewicza.

Wielce Szanowny Panie Redaktorze!

W Jego cennem piśmie Nr. 204 z 30. VIII. b. r. pojawiła się korespondencja p. J....i ze Stanisławowa, który poddaje krytyce prelekcję mjr. T. w dniu „Święta Żołnierza".

Ze względu na liczne interpelacje wiążące moje nazwisko z wyżej wspomnianą prelekcją oświadczam, iż ja nie jestem identycznym, z wspomnianym w korespondencji mjr. T.

Przypuszczając, iż Wielce Szanowny Pan Redaktor zechce powyższe wyjaśnić

kreślę się z wysokim szacunkiem
Tarczyński--Alf Tadeusz
Mjr. Sztabu Gen.

REORGANIZACJA DEPARTAMENTU MARYNARKI.

„Kurjer Warsz." donosi, że wbrew obiegającym pogłoskom departament marynarki min. przemysłu i handlu nie będzie zlikwidowany, natomiast ulegnie gruntownej reorganizacji przy zastosowaniu względów oszczędnościowych.

100 CZERWONYCH DOWÓDCÓW WIĘCEJ.

W ubiegłą niedzielę na „Placu czerwonym" w Moskwie odbyła się parada wojskowa z powodu ukończenia przez 100 oficerów szkoły „czerwonych dowódców". Paradzie przypatrywał się korpus dyplomatyczny. Dzienniki sowieckie podają, że wśród oficerów sowieckich, którzy ukończyli szkołę jest 50 proc. komunistów. Na niższych kursach procent komunistów jest mniejszy i wynosi 30 odsetek.

Wspólne cele Wiednia i Warszawy.

Kanclerz Austrji w Polsce.

Warszawa. (PAT). 18. września. Prezes Rady Ministrów wydał wczoraj wieczorem w Pałacu prezydjum Rady ministrów obiad na cześć kanclerza Austrji ks. Seipla.

MOWA P. WITOSA.

Podczas obiadu wygłosił p. Witos następującą mowę:

Panie Kanclerzu i Panie Ministrze. Poczytując sobie za zaszczyt, że przypadło mi w udziale przywitać w imieniu rządu polskiego przedstawicieli zbliżonej do nas pod niejednym względem republiki austrjackiej, wyrażam ufność, że utrwalające się w miarę konsolidacji warunków ekonomicznych stosunki między obu państwami, spotęgują wzajemne zbliżenie. Wznoszę toast na cześć republiki austrjackiej.

ODPOWIEDŹ KANCLERZA SEIPLA.

Na mowę wygłoszoną kanclerz Seipel odpowiedział:

Panie prezesie Rady ministrów. Wspaniałe przyjęcie, które nam zgotowano w waszej stolicy, stanowią widoczny dowód przyjaznych uczuć, które rząd i naród polski żywią wobec naszego narodu i kraju. W Austrji sympatje dla Polski są starodawne i prawdziwie szczere. Równość położenia geograficznego obu krajów, pokrewna ich kultura stwarzają naturalne węzły między Austrją a Polską i uwidoczniają się w fakcie, że **niema politycznych różnic między obiema republikami.** Powołane do odegrania roli pośredniczenia między Zachodem a Wschodem, oba nasze kraje dążą także pod względem autonomicznym do jednego celu, tak, że możemy mieć pełną nadzieję, że obecne stosunki coraz więcej się rozwiną i zacieśnią.

Po obiedzie odbył się w wielkiej sali Prezydjum Rady ministrów raut.

Flota włoska jedzie po 21 strzałów greckich.

Rzym. (PAT). 18. września. Flota włoska wypłynęła dziś z Torento do Pireusu. Ma ona zatrzymać się o 16 km. przed Faleronem i czekać na okręty francuskie i angielskie, które wczoraj wyruszyły w drogę. Okręty te oddadzą się pod komendę włoską. Flota grecka znajduje się już w Faleronie. Okręty greckie wywieszą włoską flagę, poczem eskadra grecka odda 21 strzałów.

LIGA NARODÓW WYSZŁA CAŁO Z KONFLIKTU.

Genewa. (PAT). 18. września. Dzisiejsze posiedzenie Rady Ligi Nar. poświęcono sprawie zatargu włosko-greckiego. Posiedzenie uchwaliło wysłanie odpowiedzi do konferencji ambasadorów według projektu zredagowanego przez Hymansa. Branting aprobuje tekst odpowiedzi. — **Okupacja Korfu jest niebezpiecznym precedensem** i milczenie Rady w tej sprawie obudziło obawy wśród narodów uważających Ligę za gwarancję ich bezpieczeństwa. Robert Cecil wyraża zadowolenie z nadspodziewanie pomyślnego rozwiązania konfliktu.

Poruszając sprawy kompetencji Ligi, mowca stwierdził, że **dla większości członków Rady kompetencja nie ulega wątpliwości.** Salandra uważa również konflikt za zakończony.

Dyktatura wojskowa w Hiszpanji.

Madryt. (PAT). 18. września. Gen. Primo de Rivera przedstawił królowi do podpisania dekret, zwalniający gubernatorów cywilnych, którzy zostaną zamienieni przez wojskowych. Nowemu rządowi przypisują zamiary wprowadzenia znacznych oszczędności do budżetu. Jedynym ministrem odpowiedzialnym będzie gen. Primo de Rivera.

KRÓL HISZPAŃSKI UWIĘZIONY.

Wiedeń. (AW). Wedle nadeszłych tu z Madrytu wiadomości król Alfons zachorował i miał opuścić swą rezydencję. Stąd rozeszły się pogłoski, że został on uwięziony. Panuje ogólne przekonanie, że króla zmuszono do podpisania dekretu o skonfiskowaniu majątku b. ministra spraw zagr. Alby.

GEN. RIVERA UBEZPIECZYŁ SIĘ STANEM WYJĄTKOWYM.

Paryż. (PAT). 18. września. „Petit Parisien" donosi z Madrytu: Generał Rivera oświadczył wobec dziennikarzy hiszpańskich, że nowy rząd jest jakoby niemowlę, które wymaga opieki. Dlatego trzeba energicznych środków, aby zabezpieczyć jego działalność. Takim środkiem jest stan wyjątkowy. Nowy rząd jest frankofilski. Rivera jest dumny z tego, że nosi odznakę Legji honorowej.

Panika na giełdzie berlińskiej.

Berlin. (PAT). 18. września. Od wczoraj giełda berlińska stoi pod znakiem paniki. Dolar przekroczył kurs 220 miljonów. Wedle wiadomości z N. Jorku nie dokonuje się tam podobno już żadnych transakcji w markach niem.

OSTATNIA SYTUACJA.

Berlin. (PAT). 18. września. Na rynku giełdowym panuje zupełne zamieszanie. Dziś o godz. 11.30 notowano funt szterl. 1.600.000.000 mk., dolar 330,000.000 mk.

Sprawy polskie.

POLSKA A LIGA NARODÓW.

Genewa. (PAT.) 18 września. Pełne posiedzenie Zgromadzenia Ligi Narodów odbędzie się dopiero w piątek. Komisja dla spraw rozjemczych rozpoczęła znowu dyskusję nad projektem układu o wzajemnem wspieraniu, Delegat Polski zaznacza, że nie wszystkie państwa znajdują się w jednakowej sytuacji z punktu widzenia niebezpieczeństwa wojny. Dla niektórych krajów ogólny układ nie jest wystarczający. Niezbędnem jest, aby umowy dodatkowe lokalne, już istniejące, zostały zachowane.

PERSONALJA POLITYCZNE.

Warszawa. (Tel. wł.) (G) Informują nas, że na zastępcę p. Przezdzieckiego, dyrektora protokułu dyplomatycznego, upatrzony jest p. Okęcki, poseł polski w Belgradzie. Natomiast urzędowy PAT. twierdzi kategorycznie, iż pogłoski o usunięciu p. Przezdzieckiego są zgoła nie prawdziwe".

W najbliższym czasie ustąpić ma szef kancelarji cywilnej prezyd. Rzpltej p. Konstanty Lenc, prawdopodobnie powróci do ministerstwa spraw wewnętrznych. Jako kandydata na jego miejsce wysuwają p. Targowskiego, b. naczelnika wydziału prasowego w min. spraw zagr.

Dowiadujemy się, że w połowie grudnia na miejsce obecnego charge d'affaires japońskiego ma być mianowany w randze posła p. Skato, pierwszy radca poselstwa japońskiego w Paryżu.

KLUB SPOŁECZNO-POLITYCZNY.

Warszawa. (AW). „Kurjer Polski" donosi: W tych dniach zalegalizowany został przez min. spraw wewnętrznych statut klubu społeczno-politycznego, podpisany przez pp. Dziewulskiego, b. min. skarbu Jastrzębskiego, Erazma Pilza, b. posła Rzpltej w Pradze i Franciszka Pułaskiego b. posła Rzpltej w Charkowie.

Ze świata.

TRZĘSIENIE ZIEMI NA SYCYLJI.

Londyn. (PAT.) 18 września. Z Malty donoszą, że lekkie trzęsienie ziemi trwało tam 12 sek. Budynki zostały wstrząśnięte, lecz nie uległy zburzeniu. Ludność w panicznym strachu uciekała z domów i kościołów. Donoszą z Sycylji, że odczuto tam również lekkie trzęsienie ziemi.

TRZĘSIENIE ZIEMI W KALIFORNJI

Londyn. (PAT.) 18 września. Donoszą z Euteka w Kalifornji, iż dało się tam odczuć — trzęsienie ziemi.

KLĘSKA RZĄDU CZESKIEGO W SŁOWACJI.

Wiedeń. (PAT). 18. września. Dnia 15. września odbyły się w całej Słowacji wybory gminne, które przyniosły klęskę rządowi i **dały zwycięstwo stronnictwom stojącym na gruncie autonomji Słowacji.**

W Preszburgu na ogólną liczbę 45 mandatów, wybranych zostało 13 chrześcijańsko społecznych, 6 komunistów, 3 żydów, reszta zaś mandatów rozdzieliła się w ten sposób między inne stronnictwa, że większość uzyskał blok opozycyjny.

FLOTA JAPOŃSKA OCALAŁA.

Attaché wojskowy japoński w Londynie otrzymał wiadomość, że statki wojenne japońskie wszystkie ocalały w porcie Yokasuka.

Rząd japoński przeznaczył sumę 530 miljonów jenów (42 miljardy fr.) na odbudowę kraju.

Wiadomości telegraficzne.

Konsul Guatemali w Gdańsku. Prezydent Rzpltej udzielił exequatur p. Antoniemu Wietrzakowi, konsulowi generalnemu Guatemali, na obszar Rzpltej z siedzibą w Gdańsku. (PAT).

Poseł finlandzki p. Erik Ehrstren wyjechał na trzytygodniowy urlop. Zastępować go będzie ppłk. Conrad Ernst.

Poseł duński p. Armstedt wyjechał na sześcio tygodniowy urlop, zastępować go będzie jako charge d'Affaires p. Wiliam Ickhoss.

Poseł niemiecki p. Rauscher powrócił z urlopu i objął urzędowanie. (Pat.)

Złote gody „Gwiazdy" lwowskiej.

Odłożona wskutek wypadków wojennych uroczystość złotych godów Stow. polskich rękodzielników i przemysł. „Gwiazda" we Lwowie, macierzy przeszło 30 „Gwiazd" w całej Małopolsce i zagranicą, obchodzona będzie obecnie w 55 rocznicę założenia tego Stowarzyszenia. Przez przeszło pół wieku, wierna hasłu: „Przez oświatę do wolności", wszczepiała „Gwiazda" ideę miłości i niepodległości Polski w dwa pokolenia rzemieślnicze, miała bowiem wśród swoich budowniczych takich ludzi jak Mieczysław Weryho Darowski, dzielny oficer wojsk r. 1830/31, Kornel Ujejski, Teofil Lenartowicz, Tadeusz Romanowicz, Karolina z ks. Ponińskich, ks. Lubomirska dzielna matrona polska i filantropka i wielu innych patrjotów z klasy rzemieślniczej i mieszczańskiej. Wspierała też „Gwiazda" materjalnie przez przeszło pół wieku swoich członków, inwalidów, wdowy i sieroty po członkach.

Uroczystości jubileuszowe rozpoczną się w sobotę 29. bm. o godz. 9. nabożeństwem w kościele OO. Dominikanów. O g. 11 w dużej sali „Gwiazdy" jubileuszowe zebranie zgromadzi dawnych i obecnych członków, delegatów „Gwiazd" z całej Małopolski, dostojników kościoła i władz cywilnych, reprezentację bratnich Towarzystw i gości. Popołudniu goście z prowincji zwiedzą Panoramę Racławicką, Kopiec Unji Lubelskiej itd., wieczorem zaś odbędzie się jubileuszowe przedstawienie Sceny „Gwiazdy".

W niedzielę 30. bm. o godz. 8'30 rano udadzą się delegaci wszystkich „Gwiazd" na cmentarz Obrońców Lwowa dla złożenia hołdu bohaterskim dzieciom-żołnierzom. O godz. 10. w sali „Gwiazdy" odbędą się obrady Związku „Gwiazd" założonego jeszcze przed wojną i zakończenie uroczystości jubileuszowych.

Z okazji jubileuszu postanowiła „Gwiazda" lwowska złożyć wieńce na trumnie Fundatorki śp. śp. Karoliny ks. Lubomirskiej w podziemiach klasztoru OO. Kapucynów w Rozwadowie, na grobowcu prezesa śp. Mieczysława Darowskiego w Krakowie i innych założycieli i zasłużonych swoich członków.

Podwyższenie taryfy pocztowo-telegr.-telefonicznej o 350 proc.

Projektowana przez ministerjum poczt i telegrafów podwyżka taryfy pocztowo-telegraficzno-telefonicznej została już w szczegółach opracowana i wchodzi w życie z dniem 1. października b. r.

Według niej opłaty pocztowe w ruchu wewnętrznym zostają podwyższone o **300 proc.**, a w ruchu zagranicznym o **350 proc.**, stawka za przekazy podniesiona zostaje o **100 proc.**, należytość od zadeklarowanej wartości za każde 100.000 mk. 500 mk., paczki za jedno kilo 5.000 mk., za 5 kilo 25.000 mk. i tak za każde 5 kilo dalej o 25.000 mk. więcej, za doręczenie paczek w Warszawie do 5 kilo 6.000 mk., do 10 kilo 8.000 mk., za każde 5 kilo dalej o 2.000 mk. więcej, za wniesioną reklamację 3.000 mk.

List zwykły w ruchu pocztowym wewnętrznym będzie kosztował **3.000 mk.**, **kartka 1.500** mk., w ruchu zagranicznym 5.000 mk., polecenie listu **3.000 mk.**, list **ekspresowy** wewnątrz i za granica **10.000 mk.**

Opłata telegraficzna podwyższona zostaje o **200 proc.**, **telefoniczna, w rozmowach międzymiastowych o 233 proc., za abonament lokalny** do 1. listopada (na 1 miesiąc) o **200 proc.**, a od 1. listopada o dalszych 66 proc.

Opłata budowlana (za instalacje) podwyższoną zostaje o 200 procent.

Niesłychanie wysokie to podwyższenie opłat pocztowo-telegr. telef., obciążyło znowu bardzo dotkliwie dzienniki, które wydawały już dotychczas olbrzymie kwoty na opłaty pocztowo-telegr. telefoniczne, a od 1. października opłaty te podwyższone zostają do 300 a nawet 350 procent.

Kronika.

KALENDARZYK.

Dziś rz. kat. Januarego; gr. kat. Czudo arch. Jutro rz. kat. Eustachego; gr. kat. Sozanta m. — Wschód słońca 5'07, zachód 5 30.

TEATR WIELKI.

Środa „Popas króla jegomości".
Czwartek „Cyganerja".
Piątek „Dama Pikowa" (występ Bedlewicza).
Sobota „Coppelia", balet.

TEATR MAŁY.

Środa „Tragedja dzieci".
Czwartek, piątek, sobota „Musisz być moją".

TEATR NOWOŚCI.

Środa „Szkoła kokot".
Czwartek „Madame Pompadour".
Piątek „Frasquita".
Sobota „Szkoła kokot".

We Lwowie.

— **Zmiana przekonań.** Nie bez zdziwienia zauważyć było można we wczorajszym numerze jednego z lwowskich pism „senzacyjnych" notatkę na temat konsolidacji stosunków w stronnictwie ludowem. Nowy autor o nowych przekonaniach z radością zaznacza, że „zwiększona praca organizacyjna poczyna wydawać swe owoce." Punktem radości ma być pojawienie się nowego dziennika ludowego (nb. z pod znaku Witosa) w Tarnowie. Powiada się, że „ludzie w mieście (co za ludzie?) przystąpili do ponownego wydania tego pisma". To wszystko ma znaczyć, że „idziemy naprzód".

Oczywiście, że dziennikowi wolno popierać pisma nowe według własnego przekonania, tylko dziwnem jest, dlaczego przed kilkoma tygodniami ten sam organ zwalczał gwałtownie całe stronnictwo Witosa a dziś już robi reklamę i wyraża radość z powodu „zwiększonej pracy", tego stronnictwa.

Jeżeli już chodzi o kinematograficzną zmianę poglądów czy przekonań politycznych, to słusznie może o sobie ów dziennik powiedzieć, że „idziemy naprzód".

— **Dodatki drożyźniane.** Prezydjum rady ministrów rozesłało okólnik do wszystkich ministerstw i samodzielnych urzędów państwowych w sprawie poborów urzędniczych za miesiąc październik. Dodatek 30 proc. za drugą połowę sierpnia być natychmiast począwszy od dnia 17 bm. wypłacany. Pierwszego października wypłacona będzie pensja wrześniowa z 30 proc. dodatkiem sierpniowym, inne zaś dodatki obliczone za czas od 1 do 30 września będą uregulowane dopiero 15 października.

— **Z karty żałobnej.** We Lwowie zmarł Jan Bernadiuk, czcionkoskładacz, który przez lat 40 pracował przy „Gazecie Lwowskiej", w 63 r. życia.

— **Sprawy miejskie.** W marcu b. r. gmina m. Lwowa zwróciła się do **ministerstwa kolei z propozycją oddania pod zarząd P. K. P. i na jej rachunek toru dowozowego Lwów-Bodzam-**

cze-Rzeźnia. Ministerstwo nie zgodziło się na to motywując odmowę tem, że pociągnęłoby to nowe wydatki ze skarbu państwa. Skutkiem tej odmowy na ostatniem posiedzeniu magistratu i komisji rzeźnianej uchwalono przedłożyć radzie miejskiej wniosek, by miasto i nadal utrzymywało ruch na torze dowozowym i stację publiczną w rzeźni miejskiej. Zarazem postanowiono domagać się od rządu podwyższenia o jedną trzecią zasadniczych stawek, idących na rzecz gminy, tudzież automatycznego na przyszłość podwyższania opłat przewozowych w miarę wzrostu kosztów.

— Z teatru. „Cyganerja" Czwartkowe przedstawienie „Cyganerji" dane będzie z nowo zaangażowanym p. Drabikiem, Reżyserja poczyniła jak wiadomo liczne zmiany tak, że przepyszne dzieło Pucciniego występuje w odpowiedniej szacie.

P. Franciszek Bedłewicz śpiewać będzie we czwartek w „Damie Pikowej".

„Frasquita" W piątek w teatrze Nowości — ukaże się znowu ta operetka, W operetce występują m. i. p. Miłowska, pozostająca nadal w zespole teatru Nowości, Kuligowski i Tatrzański.

— Brak sędziów przysięgłych Wczoraj rano znowu miało nastąpić losowanie ławy przysięgłych do rozprawy przeciw sabotażystom ukraińskim. — W poniedziałek rano jawiło się 18 sędziów, zamiast najmniej 24, więc z tego powodu prokurator sprzeciwił się losowaniu, wczoraj rano przybyło więcej, niż 20 i znowu obrońcy nie zgodzili się, aby z tej liczby losować ławę. Sąd wymierzył tym obywatelom, którzy nie jawili się w poniedziałek najwyższą ustawową grzywną po 40000 mp. każdemu. Wczoraj rano taką samą grzywnę wymierzona i niezależnie od tego sąd zwołał sędziów przysięgłych na wczoraj południe. I znowu nie było odpowiedniej liczby do wylosowania ławy i znowu każdy z nieobecnych skazany został na grzywnę po 40 tys. mk. Czwarte z rzędu losowanie naznaczono na dziś rano.

— Wyrok w rozprawię przeciw Książkowi — Przez pięć dni trwającą rozprawa przeciw Książkowi oskarżonemu o wymordowanie dzieci Sontagowej, i o rabunki w dniu 22 listopada 1918 r., zakończyła się wczoraj popołudniu. Sala sądowa była szczelnie wypełnioną głównie publicznością żydowską. Prokurator p. Czownicki przez dwie godziny udowadniał, że Książek ponosi winę, — obrońca zaś dr. Akser w wywodach, trwających również około dwie godziny, wykazywał, że najbardziej interesowana rodzina Sontagów zeznała, iż Książek nie był ani sprawca mordu, ani rabunku, a inni świadkowie nie zasługują na wiarę. Sędziowie wydali werdykt zaprzeczający jednomyślnie winę. Przewodniczący radca Dworzak ogłosił wyrok uwalniający. Książka wypuszczono wkrótce na wolność.

— (t) Pobity nożami We wsi Zawadówce policjant gminny Adam Wołyniec zauważył onegdaj w nocy kilku osobników zakradających się do jednej z zagród, Kiedy chcąc ich przytrzymać zbliżył się złodzieje rzucili się na niego i zadając mu pięć ran nożami zbiegli. Za bandytami urządzono pościg.

— (t) Padł ofiarą zabawy. Eljasz Dańko pragnąć się zabawić z braku innego towarzystwa znalazł sobie jakiegoś szeregowca z którym bawił się wesoło do rana Nad ranem nie będąc w stanie zupełnie trzeźwym ze zdziwieniem zauważył brak towarzysza a z nim swego zegarka i pierścionka. Zabawka ta kosztowała go oprócz zapłaconego rachunku w kawiarni „Amerykańskiej" 2 miljony mkp.

— (t) Fatalna omyłka. Jan Kowalski majster stolarski idąc w nocy ul Żółkiewską zauważył że z rynku wybiegło trzech pijanych mężczyzn goniąc czwartego. Czy ten go wyminął, pozostali biorąc go za uciekającego rzucili się na niego, a jeden z nich rozbił mu flaszką głowę. Tak więc padając ofiarą fatalnej pomyłki umiał udać się na pogotowia rat, celem zaopatrzenia rany [illegible]

Z całej Polski.

— Rekonwalescencja marszałka Rataja potrwa dłużej aniżeli przewidywano tj. do końca bm. tak, że marszałek powróci do Warszawy, dopiero około 1 października.

— Dyety poselskie mają zostać obłożone 10-procentowym podatkiem na rzecz skarbu.

— Przekazy pieniężne do Ameryki Ministerjum poczt i telegrafów zaprowadziło bezpośredni ruch przekazowy pomiędzy Polską a Stanami Zjednoczonemi. Najwyższą sumę, którą można przesłać na jeden przekaz z Ameryki do Polski, określono na 100 dolarów. Natomiast z Polski do Stanów Zjednoczonych można wysyłać kwoty, dozwolone w wewnętrznym obrocie przekazowym. Wypłata dolarów, przesłanych do Polski, będzie się odbywać w markach polskich po kursie dnia, po odliczeniu kilku punktów na ewentualne straty giełdowe. Przy wysyłaniu przekazów do Ameryki należy się wykazać pozwoleniem na wywóz waluty zagranicę.

— Tow wzajemnych ubezpieczeń „Wisła" — rozwiązane. W Krakowie odbyło się walne zgromadzenie delegatów Tow. Wzajemnych Ubezpieczeń Wisła w Krakowie, na którem uchwalono rozwiązanie Towarzystwa wobec tego, że agendy jego przyjęła polska dyrekcja wzajemnych ubezpieczeń.

— Strajk w porcie gdańskim wybuchł ponownie na tle ekonomicznym. Robotnicy portowi domagają się 120 miljonów mk. dziennego zarobku.

— Propaganda sowiecka w Polsce. „Gazeta gdańska donosi, że agitatorzy bolszewiccy utworzyli w Gdańsku centralę, przy pomocy której przesyłają do Polski odezwy komunistyczne oraz rozmaite pisma komunistyczne sprowadzone z Niemiec.

— Z wystawy rolniczo-przemysłowej w Łowiczu. Otrzymaliśmy komunikat następujący:

Jednym z najciekawszych działów wystawy łowickiej będzie dział etnograficzny. Zgromadzi on zarówno to, co wytwarzał lud łowicki w dawniejszych czasach jak i wyroby teraźniejsze.

Na mocy zezwolenia dyrekcji warszawskiej P. K. P. wycieczki zbiorowo złożone przynajmniej z 30 osób korzystają z ulgi około 30 prc. tj. opłacają za przejazd według taryfy 4 klasy. Informacji udziela Biuro Komitetu Wystawy Łowicz — Wjazdowa, 7. 9. Wystawa trwać będzie od 19 do 24 września.

— Ucieczka oszusta Elektorowicza Z Poznania donoszą: Uciekł ztąd znany aferzysta de Rhyss-Elektorowicz, b. dyrektor banku „America—Europe Exchange Corpor". Jako dyr. popełnił rozliczne oszustwa — pomimo to odgrywał wielką rolę w poznańskiem dzięki wpływom osemkowym. Za złożeniem kaucji w wysokości stu miljonów mkp. wypuszczono go z więzienia śledczego. Wypuszczony na wolną stopę oszust powrócił znowu do zaszczytów i był nawet zaproszony na bankiet wydany z okazji jubileuszu poznańskiego Banku Handl.

W ostatnich dniach zniknął z Poznania. „Prawda" poznańska pisze, że ucieczka de Rhyssa Elektorowicza rzuca smutny cień na stosunki społeczne w Wielkopolsce. Dziennik zapytuje, kto mu wystawił paszport i żąda przeprowadzenia surowego śledztwa.

Ze świata.

— Zgon kompozytora kościelnego. W Czerwińsku zmarł proboszcz tameczny, znany kompozytor kościelny, ś. p. ks, Eugenjusz Gruberski licząc lat 53. Zmarły, był autorem szeregu utworów kościelnych, mszy, kantat oraz pieśni i utworów fortepianowych. Przełożył również na język polski „Wykład harmonji" P. Piela.

— Miljardowe banknoty w Niemczech. W ubiegłym tygodniu wypuszczono banknoty 100 milj. Okazało się, że jest to niewystarczające, wobec czego nastąpi emisja banknotów po 500 milj. mk, a nadto przygotowywana jest emisja banknotów na 1 miljard marek.

— Ambasador-karykaturzysta. Były poseł Bułgarji w Belgradzie i delegat Bułgarji do Ligi Narodów p. Theodorów, podał się do dymisji po obaleniu Stambolijskiego i znalazł się bez środków do życia. Zarabia obecnie jako karykaturzysta Ligi Narodów.

— Nowy środek przeciw cukrzycy Na posiedzeniu angielskiego Towarzystwa naukowego w Londynie prof. uniwersytetu Toronto Mac Lood wygłosił odczyt o „insolinie" nowym środku przeciw cukrzycy. Insulin zdaniem prelegenta okazał się w praktyce środkiem dobrym a przytem dostępnym dla szerszego ogółu ponieważ jest tani.

Otwarcie sezonu koncertowego we Lwowie nastąpi w piątek 21. bm. Na szczególną uwagę muzykalnej publiczności zasługuje „Cykl koncertów mistrzowskich" imprezy biura koncertowego M. Tuerka do którego pozyskano szereg najwybitniejszych zespołów i solistów polskich i obcych. Pierwszy wieczór w piątek 21. bm. wypełni recital wiolenczelisty Emanuela FEUERMANNA, artysty o międzynarodowej sławie. Program obejmuje arcydzieła Griega, Bacha, D'Albertha, Nardiniego, Faura i Sarasatego. Akompaniuje Artur Müller. Kasa biletowa mieści się w składzie nut Seyfartha, ul. Akademicka 6.

Komunikaty.

Nakazy płatnicze, dnia 15. września 1923. rozesłano płatnikom tego podatku nakazy płatnicze za I. półrocze 1923, Podatek ten podany w nakazach zapłaty ma się wpłacić pod grozą egzekucji w Kasie skarbowej dla miasta Lwowa (pl. Cłowy 1. parter) w trzech równych ratach a to dnia: 15. października, 10. listopada i 10. grudnia 1923, ewentualnie odwołanie przeciw wymiarowi tego podatku tj. od ustalonych sum obrotu i obliczonych kwot podatku można wnieść do Komisji odwoławczej za pośrednictwem właściwych komisji szacunkowych przy odnośnych inspektoratach w terminie, najpóźniej do 15. października 1923.

— Wpisy na bezpłatne kursy dla dorosłych nie umiejących czytać i pisać, odbywają się codziennie (prócz niedziel i świąt) od 12—2 godz. rano i 5—6 pop. w biurze kursów dla dorosłych pl. św. Ducha 3 II. p. Nauka na kursach rozpocznie się z początkiem października bież. roku.

Kogo porodził futuryzm?

Marinetti, ojciec futuryzmu występuje znowu na arenę. Z pewnością siebie i pychą, która jest znamiennym elementem jego oryginalności i poetyckiego stylu, ogłasza, że **on jest ojcem faszyzmu włoskiego**, który się począł z jego manifestów futurystycznych ogłaszanych w 1913 r. On to głosił „dumę włoską, niewzruszone zaufanie w przyszłość narodu zniszczenie monarchji austro-węgierskiej, bohaterstwo codzienne, miłość niebezpieczeństw, **gwałt zrehabilitowany jako ostateczny argument** i walkę przeciw duchowi parlamentarnemu, biurokratycznemu, akademicznemu i pessymizmowi“.

I rzeczywiście gdy przypomniemy burzący świat manifesty futurystów, egzaltujące patrjotyczny czyn, wojnę trypolitańską, unarodowienie języka i wersyfikacji, uwolnienie się z pod wpływów obcych, nabrzmiałe pewnością, zaufaniem we własne siły i gwałtowności, przyznać musimy, że **futuryzm niezawodnie był fermentem, które w ospałych Włoszech zbudził pewien ożywczy prąd.**

Marinetti wprowadził swe teorje w czyn. W 1914 r. był gorącym interwencjonistą, aresztowany dwukrotnie wraz z Mussolinim. W czasie wojny odznaczył się wielokrotnie. Obecnie zwraca się z manifestem do swego szczęśliwego kolegi-dyktatora. Manifest zawiera szereg żądań, prowadzących do unarodowienia sztuki włoskiej. Powtarzają się żądania unarodowienia języka i formy poetyckiej, doprowadzone do ekstremu. **Nie żąda już jednak spalenia arcydzieł i zniszczenia bibljotek**, lecz utworzenia w miejsce akademji „instytutów wolnych“, które zamiast popierać lichych naśladowców obcej sztuki, pozwalałyby się rozwijać sztuce narodowej, która rzeczywiście we Włoszech była krzywdzona na korzyść miernoty. Żąda dalej **utworzenia instytucji kredytowych dla artystów**, uznania prawnego prawa autorskiego dla literatów i plastyków. Marinetti zaznacza, że rząd obecny ma wielkie zobowiązania dla „avanguardistów“.

Z opery.

POŻEGNANIE P. MICHAŁA PRAWDZICA.

P. Michał Prawdzic, który przed dwoma laty przybył do nas ze sceny poznańskiej, zjednał sobie przez ten czas wybitne u nas stanowisko artystyczne, przedewszystkiem jako śpiewak wagnerowski. Jego Tanhäuser a potem i Lohengrin, we wielu szczegółach wzorowany na kreacjach niezrównego Bandrowskiego, spotkał się z uznaniem zarówno publiczności jak i krytyki fachowej. Bohaterski charakter głosu, wytrzymałość i blask wysokich tonów oraz barytonowe zabarwienie średnicy piętnują go wielce na śpiewaka postaci wagnerowskich, dla których p. Prawdzic zdaje się mieć szczególne upodobanie. Inne partje, jak Faust, Lenski lub Eleazar zdają się mniej odpowiadać jego indywidualności artystycznej i dlatego też mniejszym się pochlubić mogły sukcesem.

P. Prawdzic, mimo starań dyrekcji lwowskiego teatru, która mu ofiarowywała wyższą gażę aniżeli Wazszawa, opuszcza naszą scenę, na której wyrobił sobie wybitniejsze i zasłużone imię artystyczne, aby zaangażować się do opery warszawskiej. Pojmujemy, że każdego artystę nęci wielka scena, a zwłaszcza stołeczna; lecz w Warszawie p. Prawdzic ma takich artystów jak Dygas i Gruszczyński a w porównaniu z nimi p. Prawdzic będzie mógł zająć chyba drugorzędne stanowisko. Czy nie lepiej być we Lwowie pierwszym i rozszerzać swój repertuar? Jesteśmy zdania, iż z czasem p. Prawdzic zmieni swe przekonanie i wróci do Lwowa, gdzie tak publiczność jak i krytyka umiała go odpowieenio ocenić.

Grd.

Kurjer ekonomiczny.

Lwów, 18. września.

+ Wystawa w Tarnobrzegu. W Tarnobrzegu **zawiązał się komitet, pod przewodnictwem prezesa Rady powiatowej Dolańskiego i starosty Spiesa, mający na celu urządzenie wystawy i targu rolniczo-handlowo-przemysł. w Tarnobrzegu w dniach od 28—31 października br. Producenci i wytwórcy maszyn rolniczych skorzystają prawdopodobnie z tej okazji, aby wystawę tę odpowiednio obesłać.**

Giełda lwowska.

KURSA DEWIZ GIEŁDY LWOWSKIEJ.

Dziś na giełdzie walutowej tendencja w dalszym ciągu spokojna, kursa jednak utrzymują się stale na poziomie wyższym od oficjalnie notowanych kursów na giełdzie warszawskiej. Przyczyną tego jest niewyjaśniony przez min. skarbu zakaz notowań na giełdach pozawarszawskich, skutkiem czego banki mają możność przeprowadzania silnego arbitrażu, kupując dla swoich klientów po niższych kursach Warszawy, mogąc zaś liczyć równocześnie po wyższych a nie kontrolowanych kursach lwowskich.

W poszczególnych transakcjach płacono dziś za dewizy przeciętnie: New-York 307.000. Londyn 1,360.000. Zurich 54.600. Paryż 17.400. Bruksela 14.450. Wiedeń za 100 435. Praga 9.100

SPRAWOZDANIE GIEŁDOWE.

Ruch na giełdzie bardzo ożywiony. Kursa akcji chwiejno-zniżkowe przy licznych transakcjach. — Z akcji bankowych poszukiwano Bank Hipoteczny, który zyskał na kursie. Na targu akcji niekotowanych również znaczne obroty. Kursa słabsze, zwyżkowały jedynie Lesienice, Star przy dużem zapotrzebowaniu. Tendencja naogół chwiejno-zniżkowa. Usposobienie b. ożywione.

OBROTY W AKCJACH.

Chodorów 700, Oikos 680, nieef. 625, Tespy 1050, Cegielski 140, Parowozy 106, nieef. 90, Zieleniewski 1925, Hipoteczny 205, Pokred. 27, Przemysł. 80, nieef. 73, Browary 1850, 1835, Ćmielów 245, nieef. 200, Gafota 33, nieef. 30, Pezet 57; Nafta 99, Rakszawa 580, Siersza g. 1150, nieef. 975, Tohan 75.

OBROTY W AKCJACH NIEKOTOWANYCH.

Jaworzno setka 3800, 25 szt. 3900, (drod.4057), Gazy 5250, Azot 80, Chybie 1725, (drob. 1800). Gazolina 270, Len w Kr. 310, Machlejd 80, Olkusz 125, Radziwiłł 295, Akumulator 300 Brugger 600, Elektrownia n. S. 34, Gazociągi 52, Lokomotywy 180, Lesienice 430, Nitrat 60, (nieef. 55) Star 195, Węglówki 7300 (nieef. 4900).

AKCJE GIEŁDY KRAKOWSKIEJ.

Tohan 90000, Fharma 150000, Br. Rolniccy 50 tys., Żegluga 30000, Zielewski 2,025.000, Cegielski 155000, Trzebinia masz. 18000, Parowozy 110 tys., Automotor 80000, Pocisk 180000, Górka 2750000, Siersza górn. 1300000, Tepege 790000, Nafta 110000, Pokucie 150000, Strug 230000 Synd. kosz. 260000, Krakus 180000, Ćmielów 240000 Siersza elektrycz. 75000, Niemojewski 180000.

AKCJE GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Sole potasowe 1100000, Kijowski i Scholce 400 tys., Spies 340000, Puls 90000, Wild 160000, Chodorów 850000, Czersk 350000, Częstocice 5000000 Gosławice 420000, Michałów 625000, War. Tow. fabr. cukru 7500000, Firlej 165000, Łazy 65000 Przem. drzew. 47000, Warsz. Tow. kop. węgla 1,000.000, Cegielski 130000 Lilpop. Rau i Low. 140000, Modrzejów 1350000, Norblin 380000 Zakł. Ostrowieckie 1875000, Ortwein i Karasiński 15000, Rohn i Zieliński 260000, Rudzki 675000, Starachowice 935000, Pocisk 175000, Parowozy 115000 Zieleniewski 1850000, Żyrardów 54000000. Borkowski 140000, Br. Jabłkowscy 36000, Żegluga 28000, Skup skór 50000, Ćmielów 280000, Elektryczność 1400000, Spirytus 525000, Klucze 145000 Pol. nafta 110000, Lenartowicz 36000, Tepege 815000, Pol. przem. naft. 550000, Siła i Światło 175000, Korek 70000, Konopie 145000, Twa elektryczne 155000, Syndykat warszawski 300000. C

GIEŁDA WARSZAWSKA.

(Tel. wł.) (G) W dziedzinie walut i dewiz zagranicznych nowa zwyżka, dolary 295000, m-ka niem. 00012. W dziedzinie akcji przy kursach — chwiejnych, zniżka.

Kursa giełdy lwowskiej.

Ż = żądają, T = transakcje. Zresztą: płacą.

A) Akc. Bank.	18 września	B) Akc. przem.	18 września
Akc. Związk.	40000	Górka	1050000
Dyskont Lw.	—	Oikos	T 680000
Handl. Pozn.	200000	Parowozy	T 110000
Hipot. akc.	T 205000	Patrja	32000
Hipot. zemel.	3000	Pezet	T 58000
Małopolski	110000	Pocisk	190000
Powszechny	T 27000	Pol. Glob	7000
Przemysłowy	T 80000	Pol. Nafta	T 100000
Ziemski kred.	40000	Pol. Tow. Bud.	67000
B) Akc. przem.		Pol. Tow. H.	T 75000
Browar Lwow.	1860000	Rakszawa	T 600000
Chodorów	T 900000	Siersza el.	70000
Karpalit	125000	Gór. Siersza	T 1150000
Cmielów	T 255000	Tepege	740000
Portland z S.	—	Tespe sól pot.	T 1210000
Galicia	2200000	Zieleniewski	T 1925000
Gafota ex	T 35000	Żegluga pol.	23000

Kursa walut Kurjer Lwowski Nr. 222	Lwów — dnia 18 września 1923 Gotówka	Lwów — dnia 18 września 1923 Dewizy	Warszawa dnia 18 września	Kraków dnia 10 IX.	Zurych dnia 18 IX.	Berlin dnia 17 IX.
			Dewizy			
100 Mk. pol.	Wskutek zarządzenia del. dr. Panetha kursa walut i dewiz notuje wyłącznie giełda warszawska, obok podajemy kursa faktycznie notowane we Lwowie, na podstawie nieoficjalnych źródeł.		—100—	100	0·00·20	00·00
1 funt. ang.		1360000	1262500—1318000	1220000-1250000	25 75	598500000·0
100 frs. fran.		17400	1630000—1695000	135000—152000	32·65	7581000·0
100 fr. szwaj.		54600	4905000—4995000	482500—497500	100·00	23541000·0
100 frc. belg.		14450	1350000—1410000	522300 622000	25·00	6284250·0
100 K czesk		9100	843000 843000	74400—74400	17·00	3190000·0
100 K węg.			—·—	000—000	—·03	7182·00
100 K austr.		435	394—400	350—356	—·0080	187530·0
100 M niem.			00012—000122	000—000	0·00000·2	100·00
1 Dolar am.		307000	277500—290000	246500—251500	5·67	131869500·0
100 Lir wł.			124000—124000	—	24·85	5785500·0
100 Lei rum.			000—000	00000—0000	2·52	94·65
1 guld. hol			00000—00000	00000—000000	223 00	67870000·0
100 K norw.			—·—	000—000	90 75	21147000·0
100 K duńsk.			—.—	0000—0000	103·00	23740000·0
100 K szw.					147·00	45120000·0

UWAGA: „P“ oznacza kursa poprzednie, ostatnio

Święto polskiej szkoły.

Onegdaj odbyło się zebranie Zarządów wszystkich sekcji „Komitetu Obchodowego dla uczczenia stopiędziesięciolecia Komisji Edukacyjnej itd." pod przewodnictwem p. rektora Abrahama. Przewodniczący wszystkich sekcyj zdawali sprawę ze stanu ich prac aż po dzień dzisiejszy. Imieniem Sekcji szkół średnich zawiadomił Dr. Janelli, że zamiast poszczególnych obchodów szkolnych odbędzie się we Lwowie jeden wielki wspólny obchód, urządzony siłami młodzieży w Teatrze Miejskim. Nad urządzeniem tego poranku pracuje osobna Komisja pod kierunkiem prof. Lesława Jaworskiego. Będzie też wydana osobna odznaka, projektu artysty malarza prof. K. Kostynowicza. Nadto urządzone będą (przed obchodem) w gimnazjach lwowskich pogadanki z uczniami na temat zasług Konarskiego i Komisji. Imieniem Sekcji Szkół Powszechnych przedstawili p. wizytator Bruchnalski i insp. Wańczura projekt urządzenia obchodów w szkołach powszechnych na terytorjum kuratorjum lwowskiego. Sekcja odczytowa przygotowała materjał odczytowy, grono prelegentów, którzy za zgłoszeniem się do Komitetu chętnych instytucji i towarzystw, gotowi są wygłosić w okresie jubileuszowym odpowiednie prelekcje. Imieniem Sekcji wystawowej przedstawił ks. prof. Żyła plan historyczno-pamiątkowej wystawy szkolnictwa pijarskiego i Komisji Edukacyjnej, (na tle wieku XVIII.), która otwartą będzie w Muzeum im. Ks. Lubomirskich. Wystawa ta jest już w znacznej mierze przygotowana. Sekcja wydawnicz pod przewodnictwem prof. Kleinera, dała inicjatywę do wydania kilku publikacji książkowych i portretów.

Szkoła dziennikarsko-publicystyczna w Warszawie.

Szkoła dziennikarsko-publicystyczna przy Wolnej Wszechnicy Polskiej w Warszawie wchodzi w siódmy rok istnienia. Już choćby ta ciągłość lat w chwilach często nad wyraz smutnych i ciężkich świadczy, jak instytucja kształcąca zawodowych pracowników dziennikarskich jest potrzebną, nieodzowną. Wszelkie spory na temat, czy dziennikarz sam z siebie powstaje, czy też wzorem innych zawodów winien zdobyć pewne wstępne przygotowanie zanim siądzie do warsztatu są jałowe i zagranicą załatwione w postaci uczelni specjalnych wyższych. Tu, Ameryka poszła na czele, za nią Niemcy i Francja, Czechy itd. Niedawno zmarły Finot, tak świetnie zasłużony Francji, aczkolwiek wyrosły z pnia polskiego, powołał do życia szkołę dziennikarską, drugą obok istniejących nauk dziennikarskich na Sorbonie. Warszawska uczelnia ma kurs trzechletni i pierwszorzędne siły nauczycielskie. Historję polityczną XIX i XX wieku wykłada pułk. Józef Dąbrowski (Grabiec), teorję i organizację prasy St. A. Kempner, historję książki i słowa pisanego Stefan Rygiel, bibljotekarz bibljoteki uniw. warszawskiego, historję parlamentaryzmu i stronnictw polit. Ludwik Kulczycki, wice-dyrektor urzędu emigracyjnego, hygjenę społeczną, dr. W. Miklaszewski, radca minist, zdrowia, grafikę Adam Półtawski, przedmioty dziennikarskie objęli Wł. Wolert i Ernest Łuniński, kierownicy seminarjów. naukę feljetonu prowadzi Józef Wasowski, zastępca szefa biura prasowego M. S. Z, publicystyka bankowa spoczęła w rękach członka komitetu giełdowego A. Peretza. Dla języków potworzono specjalne lektoraty francuski i niemiecki. Nieodzownym warunkiem przyjęcia na słuchacza rzeczywistego jest ukończenie 8-klasowego zakładu średniego. Można jednak zapisać się do kategorji słuchaczów wolnych, których nadmienione zastrzeżenie nie obowiązuje. Kierownikiem zakładu jest dr. E. Łuniński, b. szef biura prasowego w Kopenhadze.

Radjostacja w Warszawie.

Z Warszawy donoszą, że montowanie maszyn na tamtejszej stacji radjotelegr. zostało zakończone, dobiegają również końca prace komisji odbiorczej. W centrali nadawczej i w biurze operacyjnem prace komisji są w toku. Komisja stwierdziła, że wszystkie gwarancje techniczne są dotrzymane zarówno przez Amerykanów jak i inne biorące udział w budowie przedsiębiorstwa.

Prowizoryczne uruchomienie wszystkich trzech instalacji przewidywane jest 24 września, kiedy nastąpi pierwsza wymiana depesz gratulacyjnych z Ameryką. Otwarcie oficjalne i poświęcenie radjostacji odbędzie się w październiku.

Radjostacja warszawska składa się z trzech części: 1) z radjocentrali nadawczej na forcie II A pod Warszawą, zaopatrzonej w dziewięć wież, potężne alternatory, motor Diesla i turbinę parową; 2) radjocentralę odbiorczą w Grodzisku i 3) biura operacyjne w Warszawie, gdzie będą przyjmowane i nadawane depesze.

Ministerjum poczt i telegrafów skompletowało już niezbędny personel inżynieryjny dla eksploatacji przedsiębiorstwa, które tymczasowo prowadzone będzie przez to ministerjum.

Sprawdzony zasięg radjostacji wynosi 12 tysięcy kilometrów. Stacja warszawska sięgać będzie do S. Francisko, Honolulu, Tokio, pokrywając całą prawie Azję, Afrykę i Amerykę Północną.

Po ukończeniu stacji transatlantyckiej projektowana jest budowa radjostacji dla europejskiego zasięgu (25 kilowatów) systemu lampkowego.

Międzynarodowa mapa świata w podziałce 1:1,000.000.

Na gruncie międzynarodowego porozumienia przychodzi dziś do skutku dzieło wielkiej doniosłości naukowej, cywilizacyjnej i kulturalnej. Stanie się niem wkrótce mapa świata, wykonana zbiorowemi siłami państw na podstawie zasad kartografji, uzgodnionych i przyjętych przez Konferencję międzynarodową w Paryżu w 1913 r.

Usiłowania zmierzające do stworzenia międzynarodowej mapy świata, mają długą historję którą tylko na pewien czas przerwała wojna światowa. Pierwszą myśl o takiej mapie rzucił Kongres Geograficzny w Bernie 1891 r. Była ona także predmiotem obszernej dyskusji na dwóch następnych kongresach: w Londynie i w Genewie. Kongres genewski na wniosek delegacji Stanów Zjednoczonych Ameryki uchwalił przytem, aby mapa świata, wykonana wspólnemi staraniami wszystkich państw, została przygotowana w podziałce ujednostajnionej 1:1,000000 Uchwała ta była już pewnym krokiem naprzód w tej sprawie, a najwybitniejsi geografowie umieli korzyści, jakie nauka i ludzkość osiągną dzięki mapie świata, wykonanej na podstawie zaprojektowanego uzgodnienia systemu. Tylko same zasady tego systemu nie miały jeszcze wtedy oficjalnej sankcji rządów.

W wykonaniu uchwał drugiej Konferencji międzynaodowej w Paryżu 1913 r., rząd angielski zwrócił się obecnie do rządu polskiego z propozycją przystąpienia do pracy międzynarodowej na terenie Rzeczypospolitej.

Sprawą tą niewątpliwie żywo interesują się koła geografów polskich. W pierwszym rzędzie dotyczy ona Wydziału Nauki M. W. R. i O. P. który zwrócić się powinien z wezwaniem do istniejących przy naszych uniwersytetach i politechnikach instyt. geograficznych, aby porozumiały się między sobą co do szczegółów pracy i nawiązały łączność w tej sprawie z Royal Geographical Society (Lonsigton Gove London S. W. 7).

Polowanie na męża.

Mimo szerokich i na wysokie „C" nastrojonych haseł autonomicznych, emancypacyjnych, wolnomiłosnych, u znacznej większości niewiast zawsze przebija ciepłe pragnienie solidnego, prawnie poślubionego męża, oraz wytrzymałego „Biedermayer—lit'u".

Faktem jest bowiem, iż ze wszystkich otwartych dla kobiet karjer, małżeństwo jest najbezpieczniejszym buduarem.

Czy będzie pracować w akcjach, konfekcji męskiej, czy też zajmie się domem, młoda panna dzisiejsza nazywająca siebie panną tylko z szacunku dla tradycji, ciągle szuka męża. Kawiarnia, restauracja, cukiernia, administracja, five o'clock, wszędzie bywa i ciągle szuka.

Wszystkie fortele panieńskie ich suknie, dekolty, itd., są miłymi sidłami, jakie zastawiają na obłaskawionego mężczyznę, aby dostarczył im domu, dostatku, wygód i tak zwanego romansu, najpierw z sobą samym, a potem, gdy im spowszednieje, z innymi Edwardami. 4

Mężczyzna nie wybiera sobie żony.

Rodzenie dzieci i opiekowanie się niemi w dzieciństwie, oraz setki innych trosk nieodłącznych od życia małżeńskiego, stanowią część zapłaty, jaką kobieta chętnie składa za przywilej zajęcia wysokiego stanowiska żony i matki, z którego może wyniośle, i z pogardą spoglądać na te, którym się mężczyzny zdobyć nie udało.

Przeciętny samiec lub półsamiec lubi pochlebiać sobie, że sam wyszukał i oświadczył się pannie, która została jego żoną; jeżeli małżeństwo jego wypadło zewnętrznie pomyślnie, to będzie zaspakajał swoją próżność pokazywaniem żony przyjaciołom i -ółkom,

Ale zapytaj szczerych przyjaciółek jego żony, niech one ci powiedzą, czy to on ją poślubił, czy ona jego.

Nie wielu zaprawdę jest mężczyzn, którym by nie podszepnięto owego słowa; wypowiadają oni przypadającą na nich rolę z wiernością gramofonu przed prawdziwą aktorką, jaką jest kobieta, która przygotowała tę farsę — lub tragedję. X.

Białe niewolnictwo.

Niewiasta rozległa, jak z ryciny w „Dzien. dla wszystk." — sądzić można i potrzebująca — jak wynika z wysokości jej żądań... dolarowych — no tak — ogłosiła w pismach amerykańkich — działo się to w Haverhill, Mass — iż wystawia swego męża O'Coin na sprzedaż ponieważ ma lat 50 i nie jest w stanie zarobić więcej, jak 20 do 22 dolarów (około 7 milj. mkp.) tygodniowo, a to jej nie wystarcza na utrzymanie Kto postawi najwyższą ofertę, ten otrzyma starego niedołęgę Batualę.

Między innemi ogłasza pani O'Coin, że czas w którym sprzedawano niewolników minął, jednak nigdy nie minął i nie minie czas, w którym by nie znalazł pokupu ten, kto chce sam siebie na sprzedaż za niżką cenę wystawić.

Nie robi różnicy, gdzie on będzie pracował w niewoli czy na wolności zawsze ma nad sobą swego pana, i tyle, wszędzie otrzyma, że mu wystarczy na zaspokojenie głodu i prawem wymagane okrycie ciała.

Według jej zdania sprzedaż niewolników stale po dziś dzień się odbywa i kto by chciał takiego nabyć, niech poda ofertę.

Pani O'Coin ma szeroką rację, z tą różnicą, iż płace połowy naszych urzędników państwowych, literatów i dziennikarzy i innych mniej lub więcej inteligentnych niewolników nie wystarczają na kupno „prawem wymaganego okrycia ciała". K.

Europejski CYRK i MENAŻERJA „Medrano"

Lwów, plac Misjonarski. — — Dyr. LUDWIK SWOBODA.

Dziś pompejskie widowisko: **Arena Rzymu** Wszyscy zobaczą nie na ekranie lecz w rzeczywistości oryg. film **„Quo Vadis"** wedle powieści H. Sienkiewicza.

Lwy, Tygrysy, Pantery i Niedźwiedzie

na arenie cyrku. Gościnny występ CHARLESA ILLNEBA z nieznaną dotychczas tresurą, burych niedźwiedzi wzbudzające podziw. Salwy śmiechu. — Występy świetnych „TRIO FONTNER" i duetu dżokejów „HENNY". Wkrótce wystąpi znakomity „BERNARDI???". — Początek o godz. 8 wiecz. Tramwaje po przedstawieniu we wszystkie kierunki miasta. Menażerja codziennie od 9—4 popoł. Kasa czynna od 11—2 i 4—8 wiecz. 4824

Otomany 1806 kanapki do składania, wkłady do łóżek, poduszki rozharowe, łóżka składane, materje meblowe, drelichy, portjery, kapy, firanki tiulowe, chodniki, dywany, karnisze mos. i ceraty po cenach fabrycznych poleca **E. KORENBLIT, Lwów, Blajerowska 4.** hurtownie i detajlicznie.

Proszę familję 4827

Mikołaja Kondaka

o podanie swego adresu do administr. „Kurjera Lwow."

Liga Żeglugi Polskiej

dąży do zebrania w swej bibljotece wszystkich artykułów w pismach codziennych, tygodnikach, miesięcznikach, broszurach, książkach itd. w sprawach morskich, a mianowicie; o zagadnieniach polityki morskiej, o marynarce handlowej, o flocie wojennej, o portach, opisach podróży morskich polaków i na statkach polskich, o sporcie morskim itd.

W związku z powyższem Liga zwraca się do pp. autorów, redaktorów, wydawców i wogóle osób uświadamiających sobie znaczenie morza dla Polski z prośbą o nadsyłanie wszelkiego rodzaju artykułów, wydawnictw, w których są poruszane sprawy morskie, do Ligi Żeglugi Polskiej Warszawa (Marszałkowska 63 m 9), gdzie będą one stos. segregowane i wejdą do składu bibljoteki Ligi, do specjalnego Oddziału pt. „POLSKA MYŚL MORSKA".

RADA ZAWIADOWCZA

TOWARZYSTWA DLA PRZEDSIĘBIORSTW GÓRNICZYCH

„TEPEGE"

S. A. W KRAKOWIE

zawiadamia, że w częściowem wykonaniu uchwały Walnego Zgromadzenia Akcjonarjuszy z dnia 13 maja b. r., zatwierdzonej postanowieniem Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu z dnia 10 sierpnia 1923 r. (Monitor Polski Nr. 197 z dnia 31 go sierpnia 1923 r.), powiększony zostaje kapitał zakładowy Spółki **z kwoty 210,000.000 Mp.**

do kwoty 300,000.000 Mp.

drogą przelania z funduszu rezerwowego do kapitału zakładowego kwoty 90 miljonów Mp., a to przez wydanie w miejsce dotychczasowych 300,000 sztuk akcyj **po 700 Mp. nom. wart.** każda, nowych 300.000 sztuk akcyj **po 1000 Mp. nom. wart.** każda.

Wymianę dotychczasowych akcji I—IV Em. oraz wymianę tymczasowych potwierdzeń, wydanych na wolne akcje V Em., na nowe akcje tj. po 1000 Mp. nom. wart., uskuteczniają **od 20. b. m.** w godzinach przedpołudniowych:

1) **w Krakowie: Tow. „Tepege" S. A. ul. Straszewskiego L. 27.**
2) **w Warszawie: Zarząd Tow. „Tepege" S. A. ul. Hortensji L. 1.**
3) **w Katowicach: Oddział Tow. „Tepege" S. A. ul. Warszawska 4.**
4) **we Lwowie: Oddział Tow. „Tepege" S. A. ul. Potockiego 50.**
5) **w Wiedniu: Austro-Polski Bank S. A. I, Singerstrasse 27.**

4805 Prezes Rady Zawiadowczej

FILIPPI

m. p.

Różne.

Pokoju umeblowanego ewent. z wiktem poszukuję. Zgłoszenia do Admin. „Dla kapitana". 4791



Rok założenia 1876. 1818

Władysław Chudzikowski

fabryka kas ogniotrwałych LWÓW, ul. na Błonie 1. 22.

Wykonuje: Skarbce pancerne, kasy ogniotrwałe różnej wielkości, szafy żelazne na dokumenty, kasety i skrzynie żelazne podręczne, kasy i skrytki do wmurowania. Ceny przystępne.

Czas odnowić przedpłatę!

Potrzebna Kolporterka

do „Kurjera Lwowskiego".

Nauka i wychowanie.

Paryżanka świeżo przybyła poszukuje lekcji. Zgłoszenie, Piekarska 14. I. piętro na prawo. 4828

Unieważnia się zgubiony dokument odroczenia służby wojskowej wyst. przez P. K. U. Lwów, na nazwisko szer. Jamroza Stanisława. 4826

Rada Zawiadowcza

Fabryki Porcelany i Wyrobów Ceramicznych w Ćmielowie Sp. Akc.

zawiadamia pp. Akcjonarjuszów, że w dniu **6. października 1923 r.** o godz. 12-ej w południe odbędzie się **w lokalu Polskiego Banku Przemysłowego w Warszawie, Senatorska 42.**

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonarjuszów

z następującym porządkiem obrad:

1) Sprawozdanie Rady Zawiadowczej z działalności Spółki;
2) Powiększenie kapitału akc. Spółki przez wypuszczenie nowej emisji akcji;
3) Wnioski Zarządu i pp. Akcjonarjuszów.

Stosownie do §§ 15 i 16 statutu Spółki, z prawa głosu na Walnem Zgromadzeniu korzystają właściciele przynajmniej 10 akcji lub ich pełnomocnicy, o ile najpóźniej na 8 dni przed terminem Zgromadzenia, t. j. do dnia 28. września 1923 r. włącznie, złożą swe akcje w Centrali Polskiego Banku Przemysłowego we Lwowie lub jego oddziałach. 4817

ROZKŁAD JAZDY POCIĄGÓW

pospiesznych i osobowych ważny od 1. czerwca 1923 r.

ZE LWOWA ODCHODZĄ:

Krakowa 3·35, 8·20, **10·25**, **15·00** 17·30, **19·40**, 21·00, 23·55.
Warszawa **9·35, 20·05** przez Rozwadów, 13·30, 23·10 przez Bełzec.
Rawa Ruska 21·15
Śniatyn 7·55, **9·45**, **19·55**, 23·00
Kołomyja 14·25, 17·25
Chodorów 11·50
Podwołoczyska **10·40** 23·20
Tarnopol 6·06 17·30
Równe 13·45, 22·40
Radziwiłłów 19·35
Grajewo 9·15
Kowel 19·20
Ławoczne 7·25, 16·55
Borysław **9·50**, 19·30 23·25
Sianki 13·50
Sambor 7·10, 23·05
Chełm-Dęblin 8·55
Stojanów 7·40. 18·35
Podhajce 6·55, 16·20
Jaworów 8·30, 17·15

Ze Lwowa Podzamcza:

Tarnopol 6·27, 17·58
Podhajce 7·10, 16·36
Stojanów 7·56, 18·58
Grajewo 9·34 przez Sapieżankę
Podwołoczyska **10·5**, 23·12, 23·47
Równe 14·07, 23·04
Kowel 19·39 przez Sapieżankę
Radziwiłłów 19·67
Lwowa 6·06, 6·36, 8·33, 8·56, 9·13, 10·18, 12·01, 15·31, **18·33**, 19·03. 20·36, 21·43, 21·58

Ze Lwowa-Łyczakowa:

Podhajce 7·37, 17·03
Winniki 5·45, 13·40, 18·27, 19·54

DO LWOWA PRZYCHODZĄ:

Krakowa 5·30, 6·30, **8·10**, 9·45, **13·30**, 16·45, 19·10, 20·25.
Warszawa **8·35, 22·05** przez Rozwadów, 5·50, 16·55 przez Bełzec
Rawa Ruska 7·30
Śniatyn 5·55, **9·10**, 17·00, **18·50**
Kołomyja 12·20, 22·10
Chodorów 7·20
Podwołoczyska 6·20, **18·45**
Tarnopol 12·15, 20·50
Równe 6·50, 15·45
Radziwiłłów 9·10
Grajewo 22·10 przez Sapieżankę
Kowel 10·30
Ławoczne 6·50, 22·05
Borysław 10·05, 15·35, **18·20**,
Sianki 10·45. 19·40
Sambor 7·35
Dęblin-Chełm 20·40
Stojanów 9·25, 19·15
Podhajce 8·45, 21·55
Jaworów 8·05, 20·20

Do Lwowa Podzamcza:

Podwołoczyska 5·56, **18·28**
Równe 6·25, 15·22
Podhajce 8·30. 21·38
Radziwiłłów 8·51
Stojanów 9·08, 18·56
Kowel 10·04 przez Sapieżankę
Tarnopol 11·55, 20·33
Grajewo 21·50 przez Sapieżankę

Do Lwowa-Łyczakowa:

Podhajec 8·16, 21·22
Winniki 7·11, 15·16, 19·33, 20·50

Objaśnienie znaków: **Tłusty druk**, pociąg pospieszny.

Drukarnia A. Goldmana, Lwów, Sykstuska 12. Odpowiedzialny redaktor: Tadeusz Stroiński.